

Sygn. akt III Ko 490/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 sierpnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariusz Kurowski

Sędziowie SO Marzenna Roleder

SO Wiesław Żywolewski

Protokolant Monika Krajewska

przy udziale prokuratora: Elżbiety Korwell

po rozpoznaniu w dniach 19.03. i 25.08. 2014 r.

sprawy z wniosku B. K.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 z późn. zm.)

I. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy B. K. tytułem zadośćuczynienia kwotę 10.000 (dziesięciu tysięcy) złotych

II. Oddala wniosek w pozostałym zakresie.

III. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz B. K. kwotę 144 (stu czterdziestu czterech) złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

IV. Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. orzeka zwrot Przewodniczącemu Zarządu Regionu (...) dowodu rzeczowego w postaci kserokopii akt osobowych B. K..

V. Kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt III Ko 490/13

UZASADNIENIE

Pełnomocnik B. K. złożył na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie w kwocie 75.000 zł za poniesione szkody wynikające z wykonania decyzji o internowaniu z dnia 13.12.1981 r. nr (...). W mowie końcowej na rozprawie w dniu 25 sierpnia 2014 r. dokonał jego modyfikacji wnosząc o zasądzenie odszkodowania za sam okres internowania od dnia 13 grudnia 1981 r. do dnia 8 stycznia 1982 r. w wysokości 121 % obecnej średniej krajowej i zadośćuczynienia w wysokości 50.000 zł.

W pisemnym uzasadnieniu wniosku pełnomocnik wskazał na bardzo złe warunki bytowe podczas internowania, znaczne pogorszenie stanu zdrowia, B. K., praktycznie całkowite uniemożliwienie mu kontaktu z rodziną, a także utratę prawa do wynagrodzenia i pogorszenie się przez to poziomu życia jego oraz jego rodziny.

Sąd ustalił, co następuje:

B. K. był jednym z założycieli (...)i członkiem Prezydium (...) Regionu B..

Od 11.02.1972 r. do 03.07.1981 r. pracował w (...) w B. przy ul. (...) na stanowisku brygadzysty, gdzie inicjował rozmowy z władzami zakładu dotyczące uwzględnienia postulatów pracowniczych o charakterze politycznym oraz organizował akcje protestacyjne i strajki. Od 04.07.1981 r. B. K. został zatrudniony w charakterze pracownika poligrafii w Zarządzie Regionu (...). Korzystając z dostępnych tam urządzeń wykonywał oraz kolportował na terenie regionu (...) ulotki o charakterze narodowościowym.

W związku z prowadzoną w szeregach (...) działalnością, na podstawie decyzji nr (...) wydanej w dniu 13 grudnia 1981 r. w oparciu o dekret z dnia 12 grudnia 1981 r. o ochronie bezpieczeństwa Państwa i porządku publicznego w sprawie obowiązywania stanu wojennego, B. K. został internowany.

Po dokonaniu jego zatrzymania w nocy 13 grudnia 1981 r. został początkowo umieszczony w budynku (...) Komendy Wojewódzkiej MO, a następnego dnia przewieziony do Aresztu Śledczego w B.. Warunki panujące zarówno w areszcie, jak i w komendzie wojewódzkiej były bardzo złe. Przepelnione cele, brud oraz słabej jakości, zanieczyszczone, posiłki czyniły internację wyjątkowo uciążliwą, co potęgowane było również zastraszaniem ze strony personelu więziennego.

Z uwagi na tak złe warunki panujące w areszcie B. K. z innym internowanym już w dniu 15.12.1981 r. podjął strajk głodowy celem wymuszenia na jego personelu ich poprawę. Jednakże zamiast tego po pięciu dniach głodówki doczekał się wyłącznie próby karmienia go siłą przez personel aresztu poprzez lejek, co skutkowało zaniechaniem tego protestu.

Po kilku tygodniach internowania B. K. podupadł na zdrowiu. Na tyle istotnie, że w dniu 29.12.2014 r. został on przeniesiony do Izby Chorych, w której to przebywał już do czasu zwolnienia w dniu 08.01.1982 r. Powodem przeniesienia były silne dolegliwości bólowe barku prawego oraz ograniczenia ruchów czynnych i biernych spowodowane bólem i drętwieniem dłoni prawej, które objawiły się u niego dzień przed ww. datą zgłoszenia personelowi. Warunki w Izbie Chorych były lepsze, niż podczas pobytu w celi aresztu. Przede wszystkim liczba osób leżąca na jednej sali była mniejsza, jedzenie było lepszej jakości, a toaleta znajdowała się w oddzielnym pomieszczeniu.

B. K. podczas całego okresu internowania, jak i już po jego zakończeniu – do dnia 31.01.1983 r. pobierał wynagrodzenie za pracę w Zarządzie Regionu (...) w B.. W związku z likwidacją pracodawcy umowa o pracę została rozwiązana z dniem 31.01.1983r. za uprzednim wypowiedzeniem od 27.10.1982 r. B. K. zostały wówczas przedstawione propozycje innej pracy, jednak na żadną z nich on się nie zdecydował. W niedługim czasie został on zatrudniony na stanowisku kierownika obiektu w(...)B., gdzie od grudnia 1982 r. pracował na umowę zlecenie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: zeznania B. K.(k. 272v-277v), zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (k. 77, k. 258), świadectwa pracy (k. 78), kserokopii listy płatniczej (k. 294) kopii akt (...) (k. 150-158), kopii wkładki do książki zdrowia więźnia (k. 223-233), kopii dokumentacji lekarskiej (k. 296-327), zaświadczenia lekarskiego (k.75), sprawozdania sądowo – lekarskiego wraz z opinią (k. 358-368) jak też kserokopii akt osobowych Urzędu Wojewódzkiego (k. 375-389)

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu wnioszek pełnomocnika B. K. o odszkodowanie i zadośćuczynienie za szkody wynikające z wykonania decyzji o internowaniu jest częściowo zasadny tj. częściowo w zakresie zadośćuczynienia i w takiej też części zasługiwał na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego osobie, wobec której wydano decyzję o internowaniu w związku z wprowadzeniem w dniu 13 grudnia 1981 r. w Polsce stanu wojennego, przysługuje od

Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania tej decyzji.

Jak ustalono w przedmiotowej sprawie B. K. został w dniu 13 grudnia 1981 r. internowany mocą decyzji nr (...) z dnia 12.12.1981 r. (k. 153) i umieszczony w Areszcie Śledczym w B. do dnia 8.01.2014r, kiedy to internowanie wobec niego stosowane zostało uchylone (k. 157), a on tego samego dnia zwolniony (k. 158). Co do zasady więc, w nawiązaniu do powyżej przywołanego przepisu, jego roszczenie należało ocenić jako słuszne.

Jednakże, w ocenie Sądu, o ile w sprawie występują warunki do zasądzenia wnioskodawcy zadośćuczynienia, to nie ma podstaw do orzeczenia odszkodowania i w tym zakresie wniosek należało oddalić.

Roszczenie o odszkodowanie dochodzone na podstawie ustawy z 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego jest roszczeniem o charakterze cywilnym i na tej podstawie wnioskodawcy przysługuje odszkodowanie za szkodę materialną. Należy przede wszystkim wskazać, iż przy ustalaniu wysokości odszkodowania w szczególności zastosowanie ma art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W pełni zatem podzielić należy pogląd prezentowany w orzecznictwie, że szkoda wynikająca z pozbawienia wolności nie jest sumą utraconych zarobków, lecz różnicą między stanem majątkowym, jaki by istniał gdyby poszkodowanego nie pozbawiono wolności, a stanem rzeczywistym w chwili odzyskania wolności. Powstanie i rozmiar tej szkody zależne są od tego, czy i jakie poszkodowany miałby możliwości zarobkowe, gdyby pozostawał na wolności, i w jakim zakresie rzeczywiście by je wykorzystał; jakie wydatki poniósłby na utrzymanie własne (...), na potrzeby kulturalne, rozrywkowe i inne; czy i ile przeznaczyłby na oszczędności lub zwiększenie trwałych składników majątku; na jakie mógłby być narażony straty (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 18 maja 2000 r. II KKN 479/98, LEX nr 50916, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 lutego 2008 roku w sprawie o sygn. akt II Aka 11/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 września 2012 r., w sprawie o sygn. akt. II AKa 351/12, LEX nr 1258303).

W nawiązaniu do powyższego nie ma więc racji pełnomocnik wnioskodawcy wnosząc o zasądzenie kwoty odszkodowania w postaci utraconych przez B. K. zarobków. Niezależnie od powyższego kategorycznego podkreślenia wymaga, że przez cały okres internowania, jak i po jego zakończeniu, B. K., gdy nie wykonywał pracy, to i tak pobierał z Urzędu Wojewódzkiego w B. wynagrodzenie w pełnej wysokości, jakie mu przysługiwało z tytułu pracy w Zarządzie Regionu (...) w B. (k. 77, k. 78). Dodać jedynie tu należy, iż powyższą okoliczność potwierdził on w złożonych w charakterze świadka zeznaniach (k. 276). Zaznaczenia również wymaga, że ani z zeznań B. K., ani z analizy pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, by przez pozbawienie go wolności w związku z internowaniem utracił on jakikolwiek korzyści, które by uzyskał, gdyby to nie nastąpiło. Paradoksalnie wręcz można wskazać, że przebywanie wnioskodawcy w izolacji zmniejszyło wydatki jego rodziny o wysokość jego utrzymania skoro w tym czasie non stop otrzymywał pełne uposażenie.

Warto w tym miejscu też zwrócić uwagę, że wbrew początkowym twierdzeniom pełnomocnika wnioskodawcy, pozbawienie go wolności w związku z internacją nie doprowadziło do przerwania okresu jego zatrudnienia. B. K. mimo wydania decyzji o internowaniu w dalszym ciągu pozostawał w stosunku pracy w Zarządzie Regionu (...) w B., a rozwiązanie tej umowy nastąpiło dopiero 31.01.1983 r. co klarownie wynika z treści Orzeczenia Terenowej Komisji odwoławczej ds. Pracy w B.(k.383), czego także w żaden sposób on nie kwestionował (k. 276-276v). Wskazując też, że od grudnia 1981 r. pracował już na umowę zlecenie w (...) B., gdzie później został zatrudniony na umowę o pracę (k.277).

Powyższe predestynuje do ww. wniosku, iż niezasadnym jest przyznanie B. K. odszkodowania skoro nie wystąpiła w jego majątku jakakolwiek szkoda.

Oceniając natomiast rozmiar poniesionej przez B. K.krzywdy i związanej z tym zadośćuczynienia na wstępie wspomnieć należy, iż zadośćuczynienie obejmuje rekompensatę za szkodę niematerialną wynikłą z pozbawienia wolności. Stanowią ją negatywne przeżycia psychiczne lub fizyczne wiążące się nie tylko z faktem pozbawienia

wolności, ale również z tym, w jakich okolicznościach doszło do pozbawienia wolności oraz w jaki sposób osoba była traktowana podczas odizolowania. Zadośćuczynienie ma funkcję kompensacyjną i zasądzona suma zadośćuczynienia nie ma na celu usunięcia szkody niemajątkowej, a jedynie ma stanowić rekompensatę dla pokrzywdzonego, która choć częściowo złagodzi jego cierpienia. Zadośćuczynienie ma wobec niewspółmierności szkody niemajątkowej zrównoważyć negatywne przeżycia pokrzywdzonego (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9.04.2008 r., sygn. akt II AKa 46/08, KZS 2008/6/48, Prok. i Pr.-wkl. 2009/2/40, Lex nr 452605). Przy ustaleniu wysokości kwoty zadośćuczynienia za internowanie należy brać pod uwagę wszystkie ustalone w sprawie okoliczności rzutujące na określenie rozmiaru krzywdy wyrządzonej osobie internowanej, w tym zwłaszcza okres izolowania jej od społeczeństwa, stopień dolegliwości, z jaką wiązało się stosowanie tej formy represji, a więc przykrości i przeżycia natury moralnej z tego wynikające, jak również konieczność poddania się rygorom związanym z pozbawieniem wolności (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 20.11.2012 r., sygn. akt II AKa 335/12, LEX nr 1238686).

Wątpliwości nie ulega, że zatrzymanie B. K. i jego internacja wiązały się z ciężkimi, czy nawet bardzo ciężkimi osobistymi przeżyciami. Wtargnięcie do mieszkania późnym wieczorem, strach i niepewność jutra, uniemożliwienie kontaktu z rodziną poza jednym krótkim widzeniem z niewidomą matką, bardzo złe warunki bytowe tak w celi KW MO, jak i w Areszcie Śledczym w B., bardzo zły jakości pożywienie, jak też równie nędzne warunki sanitarne tam panujące, potęgowane jego kłopotami zdrowotnymi bez wątpienia miały negatywny wpływ na rozmiar cierpienia wnioskodawcy, które należy określić jako bardzo duże.

Sąd nie podzielił jednak żądań pełnomocnika wnioskodawcy i samego wnioskodawcy co do wysokości zadośćuczynienia, uznając, że przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł byłoby znacząco zawyżone. Kwota przyznanego zadośćuczynienia nie może przedstawiać bowiem wartości nadmiernej. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem zadośćuczynienie musi mieć charakter kompensacyjny, ale zarazem ma być - zgodnie z art. 448 k.c. - odpowiednie, a więc nie może osiągać wartości nadmiernej w stosunku do doznanej krzywdy oraz musi być utrzymane w rozsądnych granicach i dostosowane do majątkowych stosunków panujących w społeczeństwie. Uzasadnia to miarkowanie zadośćuczynienia w oparciu o kryteria obiektywne, związane z przyjętymi w społeczeństwie ocenami. Ustalając wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należy stosować kryteria zindywidualizowane, właściwe zarówno dla osoby wnioskodawcy, jak i przystające do okoliczności sprawy. Na wysokość zadośćuczynienia winny składać się doznane cierpienia pokrzywdzonego, których rodzaj, czas trwania i natężenie podlega ustaleniu i ma przełożenie na wysokość zasądzonej kwoty (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10.07.2013 r., sygn. akt II AKa 222/13, LEX nr 1388788).

Nawiązując do powyższego pokreślić jeszcze raz należy, że Sąd nie miał wątpliwości co do zasadności roszczenia o zadośćuczynienie. W świetle jednak opinii biegłej z zakresu neurologii powołanej w niniejszej sprawie nie sposób było zaaprobować wysokości żądania. Wnioskodawca, jako zasadniczy powód żądania kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia statuował znaczne pogorszenie się stanu zdrowia, powstałe wskutek szarpania go przez funkcjonariusza dokonującego rewizji osobistej przy przyjęciu do aresztu śledczego. Jednakże w świetle kategoriycznej i nie budzącej wątpliwości ww. opinii nie sposób się jednak z tym twierdzeniem zgodzić. Zaznaczenia wymaga, że jak wynika z kopii wkładki do książki zdrowia więźnia (k. 223-233) B. K. dolegliwości bólowe związane z barkiem zgłosił personelowi aresztu w dniu 29.12.1981 r. sygnalizując, iż zaczęły się dzień wcześniej. Rozpoznano wówczas zapalenie splotu barkowego prawego. Biegła z zakresu neurologii w swej opinii stwierdziła jednak, iż nie jest możliwe, aby dolegliwości bólowe pojawiły się dopiero po przeszło dwóch tygodniach od opisywanej szarpaniny. Nadto podniosła, że u wnioskodawcy nie stwierdzono wówczas uszkodzenia stawu barkowego i nie był hospitalizowany z tego powodu, jak też brak jest dokumentacji medycznej z leczenia tej jednostki chorobowej po opuszczeniu aresztu, a dopiero w 2011 r. podjęto diagnostykę dotyczącą stawu barkowego poprzez wykonanie zdjęcia RTG. Co istotne, biegła stwierdziła, że pojęcia zapalenia splotu barkowego i uszkodzenia splotu barkowego nie są tożsame – zapalenie pojawia się samoistnie z różnych przyczyn, natomiast do uszkodzenia dochodzi w wyniku mechanicznego urazu. W związku z powyższym opinia biegłej wykluczyła, jakoby powoływanej dolegliwości B. K. doznał w sposób przez niego podany, tj. wskutek szarpania przez funkcjonariusza milicji. Nie kwestionując zatem zeznań świadka wskazać należy, że owo powiązanie zapalenia splotu barkowego z jego szarpaniem przez funkcjonariusza Milicji w dniu 13.12.1981 r. to wyłącznie jego

subiektywna ocena wydarzeń, dokonana po przeszło 30 latach od zdarzenia. Stanowczego podkreślenia jeszcze raz wymaga, że konkluzją ww. opinii jest przyjęcie nie istnienia uszkodzenia splotu barkowego oraz braku związku przyczynowego pomiędzy internowaniem, a powstaniem zapalenia mięśnia stawu barkowego B. K. skoro ta choroba powstaje samoistnie.

Sąd w pełni podzielił zawarte w opinii stanowisko biegłej neurolog. Jest ona jasna, nie zawiera wewnętrznych sprzeczności i w sposób wyczerpujący odnosi się do kwestii powstania dolegliwości przywołanej we wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie. Marginalnie należy stwierdzić, iż za zbędne Sąd uznał, mimo wniosku pełnomocnika B. K., przesłuchanie biegłej na okoliczność dlaczego uznała, że dolegliwości związane z bólem barku B. K. zgłosił dopiero 29.12.1981 r. i wydanie przez nią uzupełniającej opinii po przeprowadzeniu rozmowy z wnioskodawcą. Zaznaczyć należy, że z dokumentacji medycznej wynika bezsprzecznie, iż owszem, wcześniej internowany wcześniej uskarżał się na kłopoty zdrowotne, jednak wskazywał ból brzucha, a nie barku, co mylnie odczytał pełnomocnik wnioskodawcy z załączonego do akt dokumentu. Natomiast z racji szczegółowego przesłuchania B. K. w charakterze świadka na okoliczności związane z przedmiotowym zdarzeniem niecelowa stała się z nim dodatkowa rozmowa skoro przesłany biegłej materiał dowodowy zawierał te depozycje. Kończąc wspomniany wątek dodać należy, iż rzetelność dokumentacji aresztu śledczego nie budzi wątpliwości skoro potwierdza ona tak okoliczność podjęcia strajku głodowego przez B. K., jak i jego różne kłopoty zdrowotne skutkujące umieszczeniem go w więziennej izbie chorych. Oczywiście się zaś wydaje, że w takich okolicznościach pewniejszym w zakresie odtwarzanych dat jest oparcie się na wyżej wskazanych, tworzonych na bieżąco dokumentach niżli odtwarzaniu ich przez wnioskodawcę po ponad 30 latach.

Nie bez znaczenia dla wysokości zasądzzonego na rzecz B. K. zadośćuczynienia wpływ miał jego pobyt w Izbie Chorych. Jak sam bowiem wskazywał, po przeniesieniu go z celi aresztu śledczego nastąpiła znaczna poprawa warunków bytowych – na jednej sali leżało 3 pacjentów, nie było zimno i brudno, jedzenie było lepszej jakości, dostawał leki przeciwbólowe. Fakt, że wnioskodawca w Izbie Chorych przebywał przez dość długi okres, bowiem od 29.12.1981 r. do 08.01.1982 r. znalazł przełożenie na odczuwane przez niego negatywne przeżycia związane z izolacją, co w efekcie również wpłynęło na obniżenie zakresu żądanego zadośćuczynienia.

W rezultacie Sąd uznał, że kwota 10.000 zadośćuczynienia za 27 dni izolacji w wyżej opisanych warunkach jest odpowiednia do subiektywnego poczucia krzywdy i wywołanego u wnioskodawcy stresu i cierpienia związanych z izolacją oraz pozostaje odpowiednia do warunków życia społeczeństwa. W pozostałym zakresie wniosek został oddalony.

Na podstawie § 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz B. K. kwotę 144 (stu czterdziestu czterech) złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

Sąd orzekł o dowodach rzeczowych w postaci kserokopii akt osobowych B. K. i na moce art. 230 § 2 k.p.k. orzekł ich zwrot Przewodniczącemu Zarządu Regionu (...), jako podmiotowi uprawnionemu.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 554 § 2 k.p.k., obciążając nimi Skarb Państwa.